

British Library udostępni część zbiorów on-line

21 czerwca 2011

WIELKA BRYTANIA. British Library (BL) w partnerstwie z Google'em udostępni w technologii cyfrowej 250 tys. swych bezcennych książkowych białych kruków – ogłoszono na konferencji prasowej w Bibliotece. Łącznie jest to 40 mln stron. Są to książki z lat 1700-1860. Prawa autorskie do nich dawno wygasły. Przeglądać je będzie można na portalu www.bl.uk oraz na stronach Google Books (books.google.co.uk). Koszt przedsięwzięcia wziął na siebie Google, który realizował podobne projekty z różnymi uniwersytetami, m.in. w USA, Holandii, Włoszech i Austrii.

British Library ma unikatowe zbiory rękopisów, ksiąg, rysunków, fotografii i druków, gromadzone na całym świecie. Wiele zbiorów otrzymała też w formie darowizn lub depozytów. Są wśród nich m.in. materiały dotyczące wczesnej emigracji Polaków na Wyspy w XIX w.

Ważną formą działalności BL jest prowadzenie czytelni, w której pracowali znani rewolucjoniści: Karol Marks, Antonio Gramsci, Włodzimierz Lenin, a w czasie II wojny światowej polscy uchodźcy – m.in. Ksawery Pruszyński, który na podstawie zgromadzonych tam materiałów napisał książkę o margrabim Aleksandrze Wielopolskim.

Udostępnione publikacje obejmują okres wielkiej rewolucji francuskiej (1789-1799), Bitwy pod Trafalgarem (1805), rewolucji przemysłowej w Anglii (XVIII-XIX w.), wojny krymskiej (1853-1856), a także działalności ruchu abolicjonistów walczących z niewolnictwem w koloniach.

Dostępne będą też publikacje techniczne i naukowe, m.in. na temat planów rozwoju silnika spalinowego i jego zastosowania w okręcie podwodnym z 1858 r. (miał je hiszpański wynalazca

Narciso Monturiol), wynalazku telegrafu, a także odnoszące się do wprowadzenia podatku dochodowego w Wielkiej Brytanii, co nastąpiło w 1798 r. w ramach mobilizacji do wojny z Napoleonem.

„W XIX wieku ambicją BL było umożliwienie dostępu do wiedzy i niedopuszczenie do sytuacji, w której lektura książek byłaby wyłącznym przywilejem ludzi, których było na nie stać. Cel ten realizowano kupując książki na całym świecie i udostępniając je w czytelni” – wyjaśniła na konferencji prasowej dyrektorka BL Lynne Brindley. „Obecnie we współpracy z Google’em chcemy podtrzymać tę tradycję, czyniąc wiedzę dostępną wszystkim, wszędzie i w każdym czasie” – dodała.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)